

TERMIN WYJAZDU: 12 października – 26 października 2006

CZAS TRWANIA: 14 dni

WIZA:

Wizę tunezyjską można uzyskać w Ambasadzie Republiki Tunezyjskiej

ul. Myśliwiecka 14, 00-459 Warszawa

tel. (0-22) 628 25 86, 628 63 30

fax (0-22) 621 62 95

e-mail: at.varsovie@ambtun.pl

Bez wizy można wjechać jedynie z wycieczką zorganizowaną przez biuro podróży, pod warunkiem przekraczania granicy wraz z grupą i zgodnie z listą pasażerów.

Osoby przekraczające granicę indywidualnie, nawet z wykupionymi w biurze biletami i świadczeniami w ramach wycieczki, powinni posiadać wizę.

CZAS:

Na terenie Tunezji czas jest od kwietnia do końca października odpowiada czasowi polskiemu.

TRANSPORT

Podczas naszej podróży za główny środek lokomocji służył nam *louage* – busik/taksówka, o przystępnej i oficjalnie ustalonej cenie (nie trzeba się targować; niewielka różnica między transportem autobusowym i kolejowym), świetnym czasie przemieszczania (często 120km/godz lub więcej). Jedynym mankamentem może być to, że jedzie kiedy zbierze się komplet pasażerów – 8/9 osób. Na uczęszczanych trasach nie jest to problem, maksymalnie czeka się do pół godziny, natomiast w małych miejscowościach na południu... można spędzić dużo czasu na czekaniu. W takich wypadkach kierowca może zaproponować siedzącym w busiku dopłatę do 2-3 biletów i wtedy pojedzie. Czasem jest to konieczne bo innej możliwości nie ma. Ale podczas 2 tygodni tylko raz nam się to zdarzyło. W każdym mieście jest co najmniej 1 postój luage (w zależności od wielkości miasta). Luage z czerwonym paskiem na samochodzie to luage na dalekie trasy, z niebieskim – w okręgu, a z żółtym to luage lokalne. Wystarczy pojawić się na postoju i pierwszemu Tunezyjczykowi powiedzieć gdzie chce się jechać, a wsadzi do odpowiedniego luage, należy tylko przed odjazdem upewnić się do ceny, bo wiadomo... różnie to bywa nawet mimo ustalonych cen.

Tańszym środkiem są *autobusy* SNTRI (ale dosłownie różniącym się o grosze), jednak nie jeżdżą punktualnie, a ich jakość pozostawia wiele do życzenia. Miałam wrażenie że przez autokar przeszedł tłum wandalii i tak go w środku zdemastował. Poza tym lubią się psuć, czego doświadczyliśmy na własnej skórze i jadą strasznie, strasznie długo. Plusem jest to, że w niektórych można oglądać na bieżąco telewizję i czas jakoś płynie... Jednak autobus to ostateczność.

Najtaniej (ale znowu różnica groszowa) podróżuje się *pociągami*. Jednak ilość linii kolejowych i pociągów jest bardzo ograniczona. Pociągi jeżdżą w miarę punktualnie tj 15 min to standardowe spóźnienie. Są 3 klasy przedziałów – komfort, 1 i 2. Najlepiej jechać klasą 1 – ceny przystępne.

Na trasie Sousse – Monastir - Mahdija – jeździ pociąg zwany metrem, zahaczając o sporą ilość miejscowości na wybrzeżu.

Ceny przejazdów w Tunezji

Trasa	Środek transportu	Cena za 1 os. (DT)
Monastir - Sousse	Louage	1,250
Sousse – El Kantoui	Louage	1,000
Monastir – Sousse	Autobus lokalny	1,080

Sousse – Monastir	Pociąg/metro	0,960
Monastir – Kairuan	Louage	5,100
Sousse – Metlawi	Pociąg 1 klasa	16,000
Metlawi – Redeyef	Louage	5,100
Redeyef – Tamerza	Louage	1,300
Tamerza - Tauzar	Louage	5,000
Tauzar – Kibili	Louage	Normalnie 4,50, ale płaciliśmy po 7,50 bo było nas tylko 4 os
Kibili – Duz	Louage	1,800
Kibili – Kabis	Louage	6,150
Kabis – Nowa Matmata	Louage	1,400
Nowa Matmata – Matmata	Louage	0,800
Kabis – Sousse	Autobus dalekobieżny	12,100
Monastir – Tunis	Pociąg	7,850
Tunis – Sousse	Louage	8,000
Monastir – Safakis	Louage	7,750
Dworzec kolejowy Tunis – muzeum Bardo	Tramwaj zwany metrem	0,450
Monastir – Mahdija	Pociąg/metro	1,900

WALUTA:

Dinar (TD), który dzieli się na 1000 milimów. W październiku 2006 - 1 DT = 2,3 zł. Wymieniać pieniądze można przede wszystkim w bankach, w dużych sklepach z pamiątkami dla turystów (tzw Shopping Center) ale również i w sklepikach, tylko dobrze jest znać kurs. Dinarów tunezyjskich nie można wywozić, przy wylocie można je wymienić na dewizy, ale trzeba okazać bankowy kwit wymiany. Można wtedy odzyskać 30% kwoty, chyba że posiada się kwity na 3 krotną wartość tego co mamy w dinarach i chcemy zamienić. Kurs dolara i euro adekwatny do wartości, tak więc czy posiadamy euro czy dolary raczej nie stracimy. W wielu miejscach możliwość płatności kartą.

POGODA: Północna Tunezja ma typowy klimat śródziemnomorski: gorące i suche lata oraz łagodne, wilgotne zimy. Śnieg pojawia się tylko wyjątkowo w górach na północnym zachodzie. Im dalej na południe, tym klimat staje się bardziej gorący i suchy. Roczne opady deszczu wahają się do 150 mm na południu, aczkolwiek są miejsca na Saharze, gdzie przez lata nie spada kropla deszczu. My byliśmy w październiku – pogoda wręcz idealna temp 25-30 stopni i 2 dni z popołudniowymi burzami, ale pora jeszcze idealna na plażowanie, brak tłumów na plażach.

PRZEWODNIKI:

W Tunezji korzystaliśmy z przewodnika Pascala (przedruk Lonely Planet) w przewodniku znajdują się dokładne opisy zwiedzanych miejsc. Jeśli ktoś chce mieć ze sobą mapę Tunezji, to jest ona dość zbędna, w zupełności wystarczą mapki zamieszczone w przewodniku. Również plany miast, które są w przewodniku wystarczają aby dotrzeć dokładnie tam gdzie się chce. Można również skorzystać jako pomoc z kolorowego przewodnika wydanego jako dodatek do Gazety Wyborczej.

ELEKTRYCZNOŚĆ:

Sieć taka jak w Polsce, te same wtyczki.

BEZPIECZEŃSTWO:

Tunezja to kraj bezpieczny i spokojny, cieszący się od wielu lat dużym ruchem turystycznym. Trzeba uważać ewentualnie na kradzieże, nadmiernie natrętnych sprzedawców na sukach, na niezadowolone dzieci, które żądają pieniędzy (można oberwać kamykiem), na kierowców którzy jadą z nadmierną prędkością (głównie w Ramadanie, gdy spieszą się na porę posiłku po zapadnięciu zmroku) i ścigają się z innymi autami.

AMBASADA POLSKI:

- 5, Impasse No 1, Rue de Cordoue, 2092 El Manar I, Tunis
tel. (+0216) 71 873 837, 71 874 843; fax. 71 872 987
e-mail: amb.pologne@wanadoo.tn
- Wydział konsularny
e-mail: konsulat.tunis@wanadoo.tn

UBEZPIECZENIA:

Standardowy pakiet ubezpieczeniowy PZU wykupiony wraz z legitymacją ISIC, lub w ramach wykupionego wyjazdu w B.P. Oasis – Signal Iduna

TELEFONY:

Na terenie Tunezji nie ma problemu z połączeniami zagranicznymi. Korzystaliśmy z telefonii komórkowej. Zasięg sieci telefonii komórkowej praktycznie wszędzie nie było z tym problemu. Egipska sieć telefonii komórkowej obsługiwana jest przez dwóch operatorów: Tuntel (tańszy) i Tunisiana.

POCZTA:

Działa bardzo dobrze i wysłane do Polski pocztówki dochodzą po około tygodniu. Kartki pocztowe można kupić już od 0,150 DT. Koszt znaczka do Polski 0,600 DT.

INTERNET:

Internet znajduje się w hotelach i kawiarenkach, gdzie za godzinę płaci się około 2 DT za godzinę. Całkiem szybkie łącze.

TARGOWANIE SIĘ:

Targowanie się o każdą rzecz jest codziennym rytuałem, któremu należy się poddać, żeby nie przepłacać. Targowanie się w Tunezji pozostaje już praktycznie tylko i wyłącznie w medinach na sukach. W Tunezji jednak zanim przystąpimy do targowania się chociażby o pamiątki najlepiej wejść do rządowych sklepów SOCOPA, które są w każdym większym mieście. Towar wielokrotnie ten sam co na sukach, a ceny nieporównywalnie niższe. Znając cenę z SOCOPY można przystąpić do targowania na sukach. Inaczej na pewno przepłacimy.

WYŻYWIENIE:

Wybrane ceny artykułów spożywczych (1 DT = ok. 2,3zł):

- Woda mineralna niegazowana 1,5l od 0,260
- Coca Cola 1 litr 0,890 DT
- Boga (sprite) 1 litr 0,560 DT
- Herbata miętowa od 0,500 DT
- Napój cedrowy – 0,700 DT
- Wino – od 4 DT w górę
- Sok w szklance od 1,800 DT

- Bagietki 0,200 DT
- Ciastka suche – od 2DT za kg
- Ciastka w czasie Ramadanu (z miodem i innymi cudami) – od 4 DT za kg
- Francuskie ciastka z czekolada pakowane po 9 sztuk – 1,700 DT
- Baklawa 8 DT za kg
- Orzeszki nerkowca – 2 DT za kg
- Tunezyjska kanapka (faszerowana m.in. ziemniakami) – od 1 DT
- Mini tunezyjska kanapka od 0,300 DT
- Zupa 2,500 DT
- Brik 1,400 DT
- Dżem figowy 2DT
- Harissa – pasta z ostrych papryczek – 1,800 DT
- Melony 0,300 DT za kg
- Granaty 0,700 DT za kg
- Banany 2 DT za kg

NOCLEGI:

Ceny noclegów w Tunezji oraz adresy hoteli (podane w DT)

Z racji tego, iż wyjechaliśmy ze zorganizowaną grupą noclegi mieliśmy w 1 z hoteli. Jednak na 3 dni urwaliśmy się z naszego hotelu i spaliśmy 2 innych hotelikach.

Miasto	Hotel	Cena (DT) za pokój 2 osobowy
Monastir	Esplanade *** obok Ribatu, nad morzem - z oferty B.P. Oasis	60
Tauzar	Karim, ave Abdulkacem Chebbi, 700 m od dworca autobusów i postoju louage	22
Kabis	Ben Nejima, róg ave Farhat Hached i rue Haj Djilani Lahbib, jakiś 1 km od dworca autobusów i luage, ale obok postoju luage do Matmaty, dość obskurny	14

CO POZA TYM KAŻDY POWINIEN MIEĆ:

- okulary słoneczne (zbawienne dla oczu przy słońcu),
- czapkę – jak nic można dostać udaru słońca☺,
- spodnie – najlepiej długie,
- sandały (bez nich nie da rady),
- dużo T – shirtów,
- duże ilości kremów o wysokim filtrze (chyba, że ktoś lubi wyglądać niczym rak),
- telefon komórkowy,
- drobne na bakszysz – wystarczy 1 DT, ale różnie to bywa☺,

- dużo cierpliwości względem Arabów;),
- trochę długopisów dla dzieci i nie tylko

CENY WSTĘPÓW (DT)

Podaję bilety normalne, studenci na kartę ISIC w miejscach turystycznych wejście mają ZA DARMO. Czasem może się zdarzyć, że sprzedawca będzie chciał 1 DT... ot tak dla siebie... skoro już się nie płaci za bilet;)

Miasto	miejsce	Cena (DT) za 1 os.
Monastir	Ribat	3
Sousse	Ribat	3
	Meczet (tylko dziedziniec)	2
Kairuan	Zbiorczy bilet na: Wielki Meczet (dziedziniec) Zawija Sidi Abid Studnia Bir Barouta z wielbłądem w kieracie Basany Aghlabidów Zawija Sidi Sahab Zawija Sidi Amor Abbada	6
Metlawi	Przejazd zabytkowym pociągiem tzw Czerwoną Jaszczurką	20 (studenci nie mają zniżki)
Duz	Przejazd wielbłądem, nocleg z wyżywieniem na pustyni	30-45
Matmata	Muzeum berberyjskie	5 opłata za przewodnika
Tunis	Muzeum Bardo	6
Sfax	Kazba w medinie	2
Mahdija	Fort obronny	3
	Meczet (dziedziniec)	1

INNE PRZYKŁADOWE CENY (DT):

- czajnik mały 12 DT (stargowany z 24)
- czajnik duży 20 DT (stargowany z 45)
- chusty od 2 DT
- paliwo 1,300 DT za 1 litr
- tunezyjska ceramika (kolorowe miski) najmniejsze od 1 DT
- kolczyki ręka Fatimy – 11 DT
- wisiołek ręka Fatimy – 6 DT
- obrazki reprodukcje w zależności od wielkości od 1 DT
- drewniane wielbłądy od 6 DT
- drewniany koszyk z drzewa oliwnego różne wielkości od 18 DT
- róże pustyni różne wielkości od 1 DT
- pocztówki 0,150 DT, można również w pakietach np. 7 pocztówek za 1 DT

DOBRYCH RAD NIGDY ZA WIELE

- Przed targowaniem sprawdzić ceny w SOCOPIE
- W razie wystąpienia problemów żołądkowych najlepsza jest smekta.

- W biurze podróży np. Oasis można wykupić tanią ofertę last minute na 2 tygodnie (w październiku ok. 1200zł/os) lub sam przelot ok. 800zł/os. Różnica niewielka stąd zdecydowaliśmy się kupić całą ofertę, a zwiedzać na własną rękę.
- Zwiedzanie meczetów tylko i wyłącznie z dziedzińca, do wnętrza nie-muzułmanom wstęp wzbroniony.
- W czasie trwania Ramadanu (w 2006 roku było to od 24.09 do 22.10) większość restauracji zamknięta, ogólny problem z kupieniem jedzenia pomiędzy świtem, a zmierzchem (chyba że w hotelu), a jak już się kupi coś w markecie to problem ze zjedzeniem, bo nie wypada tak na oczach poszczących Tunezyjczyków jeść. W czasie Ramadanu Muzułmanie – nie jedzą, nie piją ani nie mogą korzystać z używek od świtu do zmierzchu.
- Podróżowanie w 2 osoby w południowej części kraju dość utrudnione – długie oczekiwanie na zapelnienie się luage w małych miejscowościach, kosmiczne ceny wynajmu jeepów (nie to co było w Egipcie).
- Szerokim łukiem omijać dworce autobusów dalekobieżnych, i nie wpadać na pomysł jeżdżenia autobusami po kraju. Zdecydowanie wygodniejsze luage, szybsze i cenowo podobne jak autobusy. Natomiast autobusy jadą strasznie długo, psują się po drodze, a w środku jakby przeszła banda wandalii.
- W obiektach, które się zwiedza w kasie teoretycznie trzeba kupić bilet za fotografowanie – 1 DT/os. Jeśli miejsce jest tłumnie odwiedzane można sobie darować uiszczenie tej opłaty.
- W Tunezji najlepiej znać język francuski, Tunezyjczycy władają nim biegle, choć znajomość innych języków zwłaszcza angielskiego czy niemieckiego też nie jest im obca, oraz z racji wielu turystów z Polski Tunezyjczycy podłapali wiele zwrotów w naszym rodzimym języku.
- W większych miejscowościach są Biura Informacji Turystycznej, ale najczęściej niewiele wiedzą jedynie o swoim mieście... a i to nie zawsze to, co chcielibyśmy się dowiedzieć
- Polecam przejażdżkę zabytkowym pociągiem w Metlawi - 2 godziny w obie strony malowniczym kanionem. Odjeżdża tylko raz dziennie o godzinie 10:00 z Metlawi. Niezapomniane wrażenia.
- Woda – pić tylko butelkowaną.